


**Mickiewicz przedstawia szczegółowy obraz życia stanu szlacheckiego przełomu XVIII/XIX wieku; poeta dość drobiazgowo opisuje życie na dworze, tradycja i obyczaje, które stanowią dla niego esencję polskości – OPISZ JE WŁASNYMI SŁOWAMI**

<p>Brama na wciąż<sup>12</sup> otwarta przechodniom ogłasza,          Że gościnną, i wszystkich w gościnę zaprasza.          (...)          Tymczasem na folwarku nie uszło baczości,          Że przed ganek zajechał któryś z nowych gości.          Już konie w stajnię wzięto, już im hojnie dano,          Jako w porządnym domu, i obrok, i siano:          Bo Sędzia nigdy nie chciał, według nowej mody,          Odsyłać koni gości Żydom do gospody.          Słudzy nie wyszli witać; ale nie myśl wcale,          Aby w domu Sędziego<sup>33</sup> służono niedbale:          Słudzy czekają, nim się pan Wojski<sup>34</sup> ubierze,          Który teraz za domem urządzał wieczerzę.          On pana zastępuje i on, w niebytności          Pana, zwykł sam przyjmować i zabawiać gości</p>	
<p>I też same portrety na ścianach wisały          Tu Kościuszko<sup>14</sup> w czamarce<sup>15</sup> krakowskiej, z oczyma          Podniesionymi w niebo, miecz oburącz trzyma;          Takim był, gdy przysięgał na stopniach ołtarzów,          Że tym mieczem wypędzi z Polski trzech mocarzów,          Albo sam na nim padnie.          Dalej w polskiej szacie Siedzi Rejtan<sup>16</sup>, żałośny po          wolności stracie; (...)          Nawet stary stojący zegar kurantowy<sup>22</sup>          W drewnianej szafie poznał, u wniścia<sup>23</sup> alkowy<sup>24</sup>;          I z dziecinną radością pociągnął za sznurek,          By stary Dąbrowskiego usłyszeć mazurek.</p>	
<p>„(...) <i>naprzód dzieci małe,</i>  <i>Z dozorcą, potem Sędzia szedł z Podkomorzyną,</i>  <i>Obok Pan Podkomorzy otoczon rodziną;</i>  <i>Panny tuż za starszymi, a młodzież na boku;</i>  <i>Panny szły przed młodzieżą o jakieś pół kroku</i>  <i>(tak każe przyzwoitość); nikt tam nie rozprawiał</i>  <i>O porządku, nikt mężczyzn i dam nie ustawiał,</i>  <i>A każdy mimowolnie porządku pilnował.” [Ks. I, 211-</i>  <i>218]</i></p>	
<p>„<i>Goście weszli w porządku i stanęli kołem;</i>  <i>Podkomorzy najwyższe brał miejsce za stołem;</i>  <i>Z wieku mu i z urzędu ten zaszczyt należy,</i>  <i>Idąc kłania się damom, starcom i młodzieży.</i>  <i>Przy nim stał Kwestarz, Sędzia tuż przy</i>  <i>Bernardynie” [Ks. I, 300 – 305]</i></p>	
<p>Nauka Sędziego o grzeczności Ks. I w. 361 – 371, 397 – 408.          Grzeczność nie jest nauką łatwą ani małą.          Nielatwą , bo nie na tym kończy się , jak nogą          zręcznie wierzgnąć z uśmiechem witać lada kogo ;          Bo taka grzeczność modna zda mi się kupiecka,          Ale nie staropolska ani też szlachecka.          Grzeczność wszystkim należy , lecz każdemu inna;          Bo nie jest bez grzeczności i miłość dziecinną          I względ męża dla żony przy ludziach , i pana          Dla sług swoich , a w każdej jest pewna odmiana          Trzeba się długo uczyć , ażeby nie zbłądzić          I każdemu powinna uczciwość wyrządzić.</p>	

<p>[...]  I dalej mówił : Grzeczność nie jest rzeczą małą:  Kiedy się człowiek uczy ważyć , jak przystało,  Drugich wiek , urodzenie , cnoty , obyczaje  Wtenczas i swoją ważność zarazem poznaje</p>	
<p>Woźny pas mu odwiązał, pas słucki, pas lity,  (...) Z jednej  strony złotogłów  w purpurowe  kwiaty,  Na wywrót jedwab  czarny,  posrebrzany  w kraty;  Pas taki można  równie kłaść na  strony obie,  Złotą na dzień  galowy, a czarną  w żałobie.</p>  <p>Strój – księga IX wers 621</p>	
<p>Śniadanie, potrawy – Księga II wers 490  Bigos – księga IV wers 826  Wstawianie od stołu – Księga I 820  Rytuał picia kawy - Księga II, w. 491</p>	
<p>Połowanie – księga I wers 800  Połowanie – księga IV wers 558  Grzybobranie – Księga III wers 210</p>	
<p>Czarna polewka -  Zaręczyny- Księga XII wers 621</p>	